Beteo, Love Show

palę papierosa tam gdzie wtedy z tobą
ej, co musiałaś zrobić, żeby nie być obok
ej, dziś wyrzucam mnóstwo tych pieniędzy w błoto
ej,ale wtedy z tobą to byłem większym idiotą

gaszę papierosa i wypuszczam już ostatni obłok
już tam nie wrócę, chociaż mógłbym z kimś i po coś
możesz mnie nienawidzić, w sumie mi to lotto
chciała byś zastrzelić mnie lecz jesteś tylko procą

a ja dziś z ekipa w tych VIPowskich lożach siedzę
piję rum
siedzę piję rum
piję tez mój roommate
moja wynajęta chata
gdzie pieniądze za komunie
było byle jak
teraz dzwoni na komórę
czy nie chce się z nią
czy nie chce się z nią złapać
chętnie mała lecz boje się coś złapać
nie wiem z kim widziałaś się przez ten ostatni rok
nie wiem z kim sypiałaś
i z kim wychodziłaś na te bro
także nara
także nara
także nara

ja nie chciałem niczego więcej
bo chciałem wszystkiego więcej
nie chce trafić do paki, paki
ej,chce kupować nam Saachi
niech nas wiezie Benz
ja nie chciałem niczego więcej
bo chciałem wszystkiego więcej
nie chce trafić do paki, paki
ej, chce kupować nam Saachi
niech nas wiezie Benz

zawsze byłem zimny jak lód
choć rozpalałem cię
znowu mi zabrakło słów
serce dyktowało je
wiedziałaś ze kłamie jak z nut
bo byłaś moja muzą
xanaxem i kokainą i dlatego suką
już się kręcą dokoła modelki
choć pamiętamy jak staliśmy pod tym blokiem spłukani
wciąż pamiętamy
dziś się patrzą na nas dziwnie kelnerki jak zamawiamy
szame w knajpie w której pracowałem

chce mieć s class mercedesa
jak mój człowiek Żaba
nosić pognieciony t-shirt
nawet jak to Prada
obok fajna baba
daje je Bllans i (?)
ja mam w chu* to przestało mnie to jarać

dlatego dziś jestem sam
nie mam czasu na bzdury
a bzdurą to był cały ten czas
który straciłem na nią (?)

i co dzisiaj z tego mam
parę nagich zdjęć w telefonie
choć w głowie słyszę ich płacz
ze już nie ma szans

ja nie chciałem niczego więcej
bo chciałem wszystkiego więcej
nie chce trafić do paki, paki
ej, chce kupować nam Saachi
niech nas wiezie Benz
ja nie chciałem niczego więcej
bo chciałem wszystkiego więcej
nie chce trafić do paki, paki
ej, chce kupować nam Saachi
niech nas wiezie Benz